

Sygn. I C 1013/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2022 r. w Słupsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. P. i M. P.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej we W. Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę

1. oddała powództwo główne i ewentualne;
2. zasądza od powodów K. P. i M. P. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej we W. Oddział w Polsce kwotę 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn akt I C 1013/20

UZASADNIENIE

Powodowie – K. P. i M. P. wnieśli pozew przeciwko (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. Oddział w Polsce o ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) zawartej pomiędzy stronami 10 września 2008 r. na mocy której powodowie zaciągnęli kredyt w wysokości 84.493 CHF denominowany (waloryzowany) w walucie obcej oraz o zapłatę solidarnie na rzecz powodów 173.378,07 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwaną kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, która to kwota stanowi całość wpłaconego przez powodów świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytu mieszkaniowego. Ewentualnie powodowie wnieśli o ustalenie że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwaną na podstawie umowy kredytu mieszkaniowego powodów nie wiążą wszelkie postanowienia umowne dotyczące denominowania (waloryzacji) kwoty kredytu oraz rat kapitałowo – odsetkowych kursem franka szwajcarskiego zawarte w szczególności w § 2 ust. 1 umowy kredytu, § 3 ust. 2, § 6 ust. 2 ust. 6, § 6 ust. 2 ust. 8, § 13 ust. 4, § 7 ust. 3 Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 7 ust. 5 Regulaminu, § 7 ust. 7 Regulaminu oraz o zapłatę solidarnie na rzecz powodów solidarnie kwoty 78.783,53 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej bez podstawy prawnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty stanowiącej różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych powyżej niedozwolonych klauzul umownych a należną pozwaną kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania. Na uzasadnienie powodowie podnieśli, że zawarli z pozwanym w dniu 10 września 2008 r. umowę kredytu hipotecznego. Zgodnie z umową bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcom 84.493 CHF wypłacone w złotych po kursie kupna (...) zawartym w tabelach banku w dniu uruchomienia kredytu/

transzy kredytu na okres od 10.09.2008 r. do 18.09.2033 r. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w równych ratach miesięcznych kapitałowo – odsetkowych z zastosowaniem kursu sprzedaży waluty (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, zgodnie z tabelą kursów banku. Zdaniem powodów treść postanowień umowy regulujących przeliczenia z (...) na PLN oraz z PLN na (...) jest nieważna, jako sprzeczna z art. 353¹ kc. Klauzule te bowiem odwołują się do tabel kursowych banku, a te konstruowane są jednostronnie przez bank, na co kredytobiorcy nie mają wpływu. Skoro zaś umową nie zostały objęte zasady ustalania przez bank kursów walut oznacza to, że w istocie bank jednostronnie ustala wysokość kwoty do wypłaty oraz wysokość rat spłat kredytu. Tego rodzaju przewaga jednej ze stron narusza równowagę kontraktową i stanowi wg powodów o nieważności umowy. Nieważność umowy powodowie wywodzili także ze sprzeczności jej postanowień waloryzacyjnych z zasadami współżycia społecznego, z dobrymi obyczajami oraz z rażącego naruszenia interesów konsumenta. Argumentowali, że niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy waloryzację umowy prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy. Wniosek taki wyprowadzili z faktu, że po wyłączeniu z umowy postanowień niedozwolonych umowy nie da się wykonać – nie można określić sposobu i wysokości świadczenia stron. Nie może mieć przy tym zastosowania zdaniem powodów art. 358 § 2 kc, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy.

W przypadku nieuwzględnienia przez sąd żądania unieważnienia umowy i zasądzenia wszystkich uiszczonych przez powodów kwot, za zasadne powodowie uznali żądanie ustalenia że zamieszczone w treści umowy klauzule waloryzacyjne nie wiążą powodów. W tej sytuacji żądanie zapłaty wyraża się różnicą pomiędzy kwotą realnie wpłaconą a należną.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zakwestionował także załączone do pozwu dokonane przez powodów wyliczenia zarówno ze względów prawnych jak i stricte obliczeniowych, matematycznych. Podniósł przy tym, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć kredyt mieszkaniowy waloryzowany walutą obcą wybierając go z oferty pozwanego zawierającej także kredyty złotowe. Z dokonaniem wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, którą waloryzowany jest kredyt. W zamian strona powodowa otrzymała możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które kształtowane jest stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR. Skutkowało to istotnie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotówkowego, oprocentowanego wyżej odpowiadającą mu stawką marża + WIBOR, a przez to droższego, choć z drugiej strony nieobarczonego ryzykiem związanym z wahaniami kursu waluty obcej. Zaciągając zobowiązanie strona powodowa była świadoma ryzyka kursowego, przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty. Przed podpisaniem umowy kredytowej strona powodowa złożyła stosowne oświadczenie w tym zakresie na piśmie i nie można przyjąć, by nie zdawała sobie sprawy z jego znaczenia. Kurs walut i jego zmienność są okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany. Nie oznacza to jednak braku poinformowania, a co za tym idzie braku świadomości takiej możliwości. Bank wydał pozytywną decyzję kredytową, określając walutę kredytu jako (...) w odpowiedzi na wniosek powodów. W następstwie wydanej decyzji doszło do zawarcia umowy kredytowej. Integralną częścią umowy był Regulamin kredytu mieszkaniowego, który strona powodowa otrzymała i którego treść była jej znana. Na etapie zawierania umowy powodowie ponownie potwierdzili, że są świadomi ryzyka związanego z kredytem w walucie (...). Od 2009 r istniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty spłaty kredytu. Strona powodowa nie zdecydowała się na tę zmianę. Pozwany podniósł również zarzut braku interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie. Wywodził, że powodowie mogli posłużyć się dalej idącym środkiem prawnym, tj. żądaniem zwrotu kwot wpłaconych w wykonaniu umowy, co wyklucza interes prawny w odniesieniu do roszczenia o ustalenie. Pozwany zakwestionował także wskazane przez powodów podstawy do przyjęcia nieważności umowy. Podkreślił, że wyrażona w (...) kwota kredytu nie podlega zmianom w trakcie obowiązywania umowy z wyjątkiem zmniejszenia się jej na skutek sukcesywnej spłaty kapitału. Nieprawdziwe jest zatem twierdzenie, że kapitał kredytu rośnie, czy też jest wyższy od wypłaconego kredytu. Powołując się na orzecznictwo pozwany wskazał, że zdefiniowano i potwierdzono już dopuszczalność konstrukcji identycznej z tą, którą pozwany zastosował w umowie kredytowej. Dopuszczalność i zgodność z prawem kredytów odniesionych do waluty obcej potwierdził zdaniem pozwanego ustawodawca w tzw. ustawie antyspreadowej, gdzie *expressis verbis* odniesiono się do umów kredytu indeksowanego czy denominowanego zawartych wcześniej. Ostatecznie podniósł,

ze konstrukcja umowy oraz mechanizm waloryzacji przyjęty w umowie, w tym sposób ustalania kursów waluty obcej mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ kc. Wg pozwanego bank nie miał możliwości w żadnym momencie wykonywania umowy dowolnego lub arbitralnego ustalania wartości kursu kupna lub sprzedaży dla pary walutowej PLN/ (...). Kursy wyznaczone przez pozwanego miały charakter rynkowy i pozostawały w zgodzie z bieżącym trendem i kwotowaniami na rynku walutowym, który kształtowany był przez wszystkich jego uczestników. Pozwany zaprzeczył jakoby powodowie nie zostali należycie poinformowani co do funkcjonowania kredytów indeksowanych czy denominowanych do waluty obcej. Strona powodowa potwierdziła to jeszcze na etapie wnioskowania o kredyt, a następnie ponownie na etapie podpisywania umowy. Pozwany podnosił także, że kwestionowane przez powodów postanowienia zostały z kredytobiorcami uzgodnione indywidualnie. Argumentował w oparciu o orzecznictwo, że przyjęcie przez kontrahenta propozycji przedsiębiorcy nawet bez podjęcia próby wprowadzenia oczekiwanych zmian, oznaczać może rezygnację z pertraktacji i akceptację postanowień umowy. Wskazał, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi zatem o postanowienia, które nie były uzgadniane w toku negocjacji albo nie zostały przyjęte w następstwie propozycji kontrahenta.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. i K. P. wyjechali do pracy za granicę, do Irlandii, żeby zgromadzić środki na zakup mieszkania. Zarabiali w euro. Po pewnym czasie, w sierpniu 2008 r. przyjechali do Polski zorientować się w cenach mieszkań i swojej zdolności kredytowej. Udali się do biura nieruchomości, gdzie polecono im agencję w której mogą wziąć kredyt. Mieli zgromadzone własne środki, więc interesował ich kredyt w kwocie 170.000 zł. Nie mieli problemu ze zdolnością kredytową, bo mieli wysokie dochody. Pytali o kredyt w złotych i w euro, lecz by złożyć wniosek na ten kredyt potrzebne było tłumaczenie dokumentów, a do kredytu we frankach nie. M. i K. P. wpłacili już jednak zaliczkę do pośrednika nieruchomości i zależało im na czasie – dokumenty nie zostałyby przetłumaczone na czas. Warunki przedstawione przez agenta wydawały im się atrakcyjne z uwagi na niską ratę. Nic w przedstawianej umowie ich nie niepokoiło, nie pytali o nic, nie było tam zapisów niejasnych. Różnica pomiędzy ratą w złotówce a ratą we franku szwajcarskim wynosiła 450 zł. Uznali, że będą w stanie płacić taką ratę po powrocie do kraju. Złożyli wniosek kredytowy, lecz wszystkie dalsze czynności, w tym – podpisanie umowy, podejmował w ich imieniu pełnomocnik. Raty wzrosły już kilka miesięcy po zawarciu umowy. M. P. nie myślała wtedy o tym, że kredyt i jego raty zależą od kursu franka. Kredytobiorcy nie analizowali treści umowy po jej zawarciu. M. P. zapoznała się z umową dopiero kiedy wrócili do kraju. K. P. w ogóle nie czytał umowy. Nie pytali pełnomocnika jak przebiegało zawarcie umowy, nie prosili go o przesłanie im umowy.

(dowód: zeznania M. P. – k. 364 – 366, K. P. – k. 366 – 367v)

W dniu 21 sierpnia 2008 r. M. i K. P. złożyli wniosek o kredyt mieszkaniowy w Raiffeisen Bank. Wnioskowali o kredyt w wysokości 173.000 zł na zakup mieszkania na rynku wtórnym, w walucie (...). Zadeklarowali środki własne w wysokości 20.000 zł. Wskazali że rachunkiem do spłaty kredytu będzie ich rachunek osobisty prowadzony w Raiffeisen Bank. Oświadczyli, że została im przedstawiona oferta kredytu w złotych, jednak po zapoznaniu się z nią zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu w walucie obcej lub indeksowanej kursem waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Ponadto kredytobiorcy oświadczyli we wniosku, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty. Informacja ta została im przedstawiona w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

(dowód: wniosek kredytowy – k. 176 - 183)

W dniu 4 września 2008 r. wydana została pozytywna decyzja kredytowa. Do wydania decyzji wzięto pod uwagę tylko zatrudnienie K. P., z uwagi na brak wpływów wynagrodzenia M. P. na jej konto osobiste. W decyzji wskazano, że dochód dyspozycyjny kredytobiorców wynosi 6.784,50 zł.

(dowód: decyzja kredytowa – k. 185 – 186)

W dniu 10 września 2008 r. strony podpisały umowę kredytową. Kredytobiorców reprezentował pełnomocnik – D. N.. Udzielono kredytu w wysokości 84.493 CHF z zastrzeżeniem, że kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych polskich zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu tabelą kursów walut. Szacunkowa kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji do zapłaty określono w umowie na 59.192,47 CHF. Umowa przewidywała że w przypadku kredytu udzielonego w (...) /EUR/USD kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu wyrażone w walucie obcej będą spłacane w złotych jako równowartość kwoty podanej w walucie przeliczonej wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą w banku w dniu spłaty tabelą kursów walut. Pełnomocnik w imieniu kredytobiorców oświadczył, że znane jest mu ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich w przypadku gdy umowa kredytu dotyczy kredytu udzielonego w walucie obcej, w której wyrażona jest kwota kredytu. O istnieniu tego ryzyka został poinformowany w trakcie procedury udzielania kredytu przez pracownika lub przedstawiciela banku. W przypadku wzrostu kursu waluty kredytu w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych, co może spowodować, że prawne zabezpieczenie kredytu stanie się niewystarczające, a zdolność kredytobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu.

(dowód: umowa kredytu mieszkaniowego z dnia 10 września 2008 r. - k. 83 – 90)

Oprócz oświadczenia zawartego w umowie kredytu kredytobiorcy złożyli przez pełnomocnika odrębne oświadczenie o tym, że znane jest im ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich, w której wyrażona jest kwota kredytu. O istnieniu tego ryzyka został poinformowany w trakcie procedury udzielania kredytu przez doradcę kredytowego. Oświadczyli, że są świadomi, iż w przypadku wzrostu kursu waluty w stosunku do złotych polskich nastąpi odpowiedni wzrost ich zadłużenia wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a ich zdolność do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu.

(dowód: oświadczenie – k. 204)

Sąd zważył:

Powództwo okazało się nieuzasadnione, a w części – nieudowodnione.

Powodowie jako żądanie główne wnieśli o ustalenie, że umowa kredytowa jest nieważna z mocy prawa oraz wywiedli z tego ustalenia żądanie zwrotu całości wpłaconego przez powodów świadczenia.

Twierdzenia o nieważności nie mogą się jednak ostać.

Zgodnie z argumentacją powodów zawarte w umowie postanowienia umowy określające waloryzację są nieważne, jako sprzeczne art. 353¹ kc. Nieważność zdaniem powodów wynika z faktu, że bank kredytujący określając jednostronnie kurs (...), również jednostronnie kształtuje całe świadczenie powodów, co stoi w sprzeczności z zasadami kontraktowymi.

Przede wszystkim należy zauważyć, że samo wprowadzenie do umowy elementu waloryzacji nie może powodować nieważności samo przez się. Konstrukcja waloryzacji została uregulowana w kodeksie cywilnym, toteż możliwość wyrażenia świadczeń stron przy pomocy innego niż pieniądź miernika wartości jest z pewnością prawnie dopuszczalne nie tylko w ramach swobody umów, ale wobec wyrażenia tego ekspressis verbis w ustawie. Również zastosowany miernik – kurs (...) jest wielkością obiektywną, zewnętrzną, zależną nie od woli stron, a od sytuacji na rynkach walut.

Ani więc zasada (waloryzacja) ani przyjęty przez strony miernik (kurs (...)) nie narusza równowagi stron i zasad współzycia społecznego. Zarzuty dotyczące jednostronnego wpływu banku na wysokość świadczenia dotyczą więc w istocie sposobu ustalania wartości przyjętego miernika, a nie samej waloryzacji.

Przed przystąpieniem do analizy wskazanych przez powodów zapisów Umowy i Regulaminu należy zauważyć, że nie zostało wyjaśnione czy wskazane w pozwie postanowienia Regulaminu pochodzą z dokumentu, który powodowie otrzymali przy zawarciu umowy zgodnie z § 19 ust. 15 umowy (którego nie załączono do akt) czy z regulaminu z 2009 r. złożonego wraz z pozwem.

Skoro jednak powodowie załączyli do pozwu Regulamin z 2009 r. i jednocześnie powołują się na treść jego zapisów kwestionując ważność umowy, to sąd uznał że albo jego postanowienia nie uległy zmianie w zakresie objętym sporem albo wg powodów są to zmiany nie mające wpływu na żądania powodów.

Na wstępie należy w związku z powyższym zaznaczyć, że zgodnie z § 18 pkt 8 regulaminu kredyt udzielany w (...)/EUR/USD mógł być spłacany walucie kredytu. Możliwość spłaty w walucie kredytu oznacza, że kredytobiorcy mogli dokonać zakupu potrzebnej na spłatę rat waluty w kantorze, w internecie, w innym banku, gdzie cena była najkorzystniejsza. Mogli także oczywiście kupić walutę, do jakiej indeksowany był kredyt, w pozwanym banku. Skoro jednak mając do wyboru dowolne placówki sprzedające walutę zdecydowali się na wpłatę PLN w banku kredytującym czyli de facto na zakup tam (...), to trudno uznać, że bank ten mógł jednostronnie kształtować zobowiązanie kredytobiorców ustalając kurs waluty. Powodowie nie byli bowiem tym kursem związani, mogli zakupić walutę w dowolnym innym miejscu.

Nie mogą z tej przyczyny zostać uznane za niewiążące wszystkie te postanowienia umowy i regulaminu, które odwołują się do kursów walut z tabel banku, gdyż zakupu waluty po kursie ustalonym przez bank powodowie dokonywali tylko wówczas, gdy podjęli taką decyzję.

Z tego powodu nie mogła się ostać argumentacja powodów na której oparte były żądania pozwu; bank nie miał wyłączności na ustalanie kursu waluty od której uzależniona była wysokość spłat, nie wpływał więc jednostronnie na wysokość świadczenia powodów. Tym samym nie nastąpiło naruszenie równowagi kontraktowej, zasad współżycia społecznego, a ukształtowany przez strony w umowie stosunek prawny nie stał w sprzeczności z naturą zobowiązania.

Zgodnie z art. 58 kc § 1 czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§ 3).

Kuriozalne jest także wywodzenie obecnie nieważności z zapisów umowy, z którymi kredytobiorcy w zasadzie do czasu wyrokowania nawet się nie zapoznali, choć niewątpliwie mogli i powinni byli to uczynićmieli taką możliwość.

mogli i powinni byli to uczynić. Nie ulega też wątpliwości, że doskonale zdawali sobie sprawę z ryzyka walutowego, kursowego, mieli świadomość, że kursy walut ulegają wahaniom, wszak sami zarabiali w euro, a dokonywali zakupów w Polsce. Dywagacje które z postanowień umowy mogły podlegać negocjacom i w jakim ewentualnie zakresie, a które nie, jest całkowicie bezprzedmiotowe z uwagi na podejście powodów, którzy nie byli w ogóle zainteresowani warunkami umowy, którą wzięli się na 30 lat. Najistotniejsza dla nich była bowiem kwestia czasu - chcieli jak najszybciej otrzymać pieniądze i z tego powodu odrzucili inne oferty, gdzie zmuszeni byliby złożyć przetłumaczone dokumenty. Powodowie nie podjęli też żadnych działań przez kilkanaście lat żeby zmienić chociażby sposób wykonywania umowy, co umożliwiały im zapisy umowy i regulaminu.

Jak wynika z powyższego – umowa kredytowa nie może być uznana za nieważną, brak jest więc podstaw do ustalenia nieważności całej umowy ani – w konsekwencji – do zasądzenia zwrotu uiszczonych rat.

Z uwagi na powyższe oddalono w punkcie 1 wyroku żądanie główne zarówno w zakresie ustalenia jak i zapłaty.

Powyższa argumentacja ma również zastosowanie do żądania ustalenia że powodów nie wiążą wymienione w pozwie postanowienia. Jak bowiem wskazano wyżej – mechanizm waloryzacji opisany w umowie aktywował się tylko w

sytuacji gdy powodowie zdecydowali się korzystać ze spłat bezpośrednio w PLN. Spłacając raty w walucie mogli całkowicie „ominąć” niekorzystne, jak twierdzą, postanowienia. Wyeliminowanie mechanizmu waloryzacji opisanego w części zakwestionowanych klauzul zależało więc w istocie tylko od woli kredytobiorców i ich indywidualnej decyzji. Decyzję tę mogli podjąć przy tym w dowolnym momencie wykonywania umowy. Okoliczność ta powoduje, że zapisy dotyczące przeliczeń wysokości rat z (...) na PLN należy uznać za indywidualnie uzgodnione. W myśl art. 385¹ § 1 kc możliwe jest natomiast stwierdzenie abuzywności jedynie w stosunku do postanowień umowy niezgodzonych indywidualnie.

Dodatkowo należy wskazać, że żądanie ustalenia zostało ujęte zbyt szeroko, obejmując w całości mechanizm waloryzacji, co nie znajduje podstaw w przepisach obowiązujących w dniu zawierania umowy ani w wyrażonym ex post (tzw. ustawa antyspreadowa) stanowisku ustawodawcy.

Powyższe dotyczy żądania uznania za niewiązący § 2 ust 1 umowy, który stanowi podstawę do wypłaty powodom kredytu w złotych polskich, co było przecież zgodne z wolą kredytobiorców i celem kredytowania, a w pozwie nie wyjaśniono dlaczego wypłata w złotych miałaby naruszać prawa powodów.

Podobnie – w odniesieniu do § 3 ust umowy – powodowie nie wyjaśnili dlaczego zapłata opłat i prowizji w PLN miałaby być sprzeczna z celem ustawy. Nadto należy zauważyć, że uznanie tego zapisu za niewiązący powodów (od początku trwania umowy) doprowadziłoby do tego, że zapłacone przez nich w trakcie trwania umowy opłaty i prowizje należałoby uznać za nieuiszczone. Tym samym pozwany mógłby domagać się ich uiszczenia w walucie. Nie jest też zrozumiałe dlaczego zawarte w tym paragrafie zasady przeliczeń w oparciu o kurs średni NBP miałyby zostać uznane za bezskuteczne. Nie ma żadnego związku z negowaną w pozwie waloryzacją zawartą w § 3 ust. 2 pkt 3 i 4 umowy zapis, który stanowi, że za dzień płatności opłat i prowizji uznaje się dzień ich wpływu na rachunek banku oraz ustala dzień płatności opłat z tytułu ubezpieczenia. Nie zostało uzasadnione dlaczego również ten zapis miałby nie wiązać powodów. Zabrało również argumentacji co do § 3 ust. 2 pkt 5 umowy, który reguluje gdzie należy uiścić opłaty i prowizje (w kasie banku lub przez potrącenie ze środków zgromadzonych na rachunku).

Nie przedstawiono również w pozwie argumentacji co do bezskuteczności zapisu o wymaganej wysokości wkładu własnego (§ 6 ust 2 pkt 6).

Biorąc pod uwagę że powodowie zarzucali pozwanemu brak pouczeń o ryzyku kursowym, całkowicie niezrozumiałe wydaje się żądanie uznania za bezskuteczny zapisu o konieczności złożenia przez kredytobiorców oświadczenia o ryzyku kursowym (co wymuszało przeczytanie tej informacji) i oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem (co wymagało zapoznania się z tym dokumentem). Zdopingowanie kredytobiorców do zapoznania się z wiążącymi ich regulacjami jest działaniem jak najbardziej zgodnym z interesem konsumenta i przejawem „fair play” wobec kontrahenta. Żądanie uznania tego zapisu za bezskuteczny w tym zakresie jest niezrozumiałe i sprzeczne z interesami powodów, a w dodatku – zważywszy, że powodowie musieli ten warunek spełnić przed wypłatą kredytu – nie ma obecnie żadnego sensu i celu.

Podobnie, zbyt szeroko ujęto zostało żądanie w stosunku do § 13 ust 4 umowy. Nie jest bowiem sprzeczne z interesem powodów spłacanie rat w PLN. Wybór realizacji zobowiązania w złotych polskich jest dopuszczalny zarówno wg art. 358 § 1 kc jak i został indywidualnie dokonany przez powodów, co wynika z ich zeznań oraz z faktu, że nie skorzystali z możliwości spłaty kredytu w walucie, choć mieli taką możliwość.

Nie sposób także doszukać się abuzywności we wskazanych w pozwie zapisach Regulaminu. § 7 ust. 3 wyjaśnia zasadę, że wypłata dokonywana będzie po kursie kupna, natomiast spłata – po kursie sprzedaży. Zasada ta niczym nie różni się od sytuacji w jakiej znaleźliby się powodowie w przypadku gdyby wypłacono im kredyt w (...) i w tej walucie dokonywaliby spłat. Otrzymane franki musieliby bowiem sprzedać (po kursie kupna, np. w kantorze, w innym banku) aby otrzymać złotówki na sfinansowanie zakupu mieszkania, a aby spłacić ratę w (...) musieliby, jak już wskazano wyżej, kupić walutę (po kursie sprzedaży). Jeżeli więc transakcji tych powodowie dokonywali w kredytującym banku, również musieli liczyć się z tą zasadą.

Wskazanie w § 7 ust. 4 Regulaminu że ryzyko zmiany kursu ponosi kredytobiorca nie może być samo w sobie uznane za niewiążące. Zapis ten nie tworzy bowiem żadnej reguły postępowania ani żadnych zobowiązań. Stanowi informację dla kredytobiorców o zasadzie wynikającej z konstrukcji umowy. Podobne zadanie miały podpisywane przez kredytobiorców oświadczenia o świadomości ryzyka kursowego. Uznanie tego zapisu za niewiążący w żaden sposób nie spowoduje, że ryzyko przestanie obciążać kredytobiorcę. Konstrukcja kredytu polega bowiem na tym, że w zamian za niższe niż w kredycie złotowym oprocentowanie, kredytobiorca ryzykuje wahania kursu waluty. Zamieszczenie tej informacji w Regulaminie stanowi powtórzenie zawartego we wcześniejszych dokumentach pouczenia o ryzyku.

Nie sposób uznać, że narusza interesy konsumentów fakt, że o stosowanych kursach walut bank informuje w swoich oddziałach, na stronie internetowej oraz za pośrednictwem Centrum Telefonicznego, co zawarte jest w kwestionowanym § 7 ust. 5 Regulaminu.

Podobnie informacyjną rolę ma § 7 ust. 7 Regulaminu i żądanie uznania go za niewiążący jest wprost sprzeczne z interesem kredytobiorców. Zapis ten stanowi deklarację banku, że ustalone kursy walut będą uwzględniać obiektywne, zewnętrzne wskaźniki, co niewątpliwie leży w interesie klientów.

Wobec powyższego oddaleniu podlegało również żądanie ewentualne w zakresie ustalenia.

Żądanie zapłaty oparte na uznaniu wskazanych klauzul za niewiążące powodów nie mogło się więc ostać. Należy jednak zaznaczyć, że nawet gdyby ustalono, że wymienione zapisy umowy i regulaminu nie wiążą kredytobiorców, żądanie zapłaty nie mogłoby zostać uwzględnione. Wyliczona przez powodów kwota z tego tytułu została bowiem zakwestionowana przez pozwanego, a powodowie cofnęli zgłoszony na tę okoliczność wniosek o dowód z opinii biegłego. W tej sytuacji żądanie zapłaty oparte było wyłącznie na gołosłownych twierdzeniach i nie zostało w żaden sposób udowodnione co do wysokości.

O kosztach orzeczono w punkcie 2 wyroku w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w art. 98 kpc. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 5400 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.